

Polskie pochówki wojskowe z XIX wieku w Stanisławowie

W XIX wieku cmentarz miejski w Stanisławowie był główną nekropolią miasta. Tu spoczywali zarówno mieszkańcy Stanisławowa, jak i żołnierze polscy i uczestnicy zrywów narodowych z różnych okresów historii. Po zniszczeniu cmentarza w 1980 roku i przemienieniu go w park miejski większość pochówków zatraciła się. Jednak z materiałów archiwalnych udało się ustalić niektóre postacie, do dziś spoczywające prawdopodobnie w tej ziemi.

ROMAN CZORNEŃKY
PETRO HAWRYŁYSZYN

Najstarszymi znanymi pochówkami wojskowymi na terenie cmentarza przy ul. Sapieżyńskiej były groby polskich żołnierzy z armii Napoleona. Byli oni żołnierzami Królestwa Warszawskiego, państwa polskiego, założonego przed Napoleona w 1807 roku na dawnych terenach polskich z przekazanych umową w Tyłży Królestwu Prus.

Podczas kampanii moskiewskiej Napoleona 1812 roku wojska Królestwa Warszawskiego liczyły około 200 tys. żołnierzy i oficerów. Po klęsce Napoleona Królestwo zostało przejęte przez Prusy i Rosję, zgodnie z ustaleniami kongresu Wiedeńskiego. Znałe są dwa pochówki żołnierzy Napoleona na cmentarzu w Stanisławowie: Jan Kopystyński, 1878-28.07.1809 oraz Antoni Falkowski 1783-09.10.1809. Zmarli oni w czasie, gdy w Stanisławowie stacjonowały wojska Królestwa Warszawskiego. Ich nagrobki, jak twierdzi Stanisław Nicieja, były najstarszymi zachowanymi do dewastacji w 1980 r.

Cmentarz miejski w Stanisławowie był też miejscem spoczynku uczestników polskich powstań i Wiosny Ludów. Powstanie listopadowe 1830-1831 roku z czasem objęło również ziemie dzisiejszej Prawobrzeżnej Ukrainy. Powstańcy zgromadzili wojsko, liczące nawet do 150 tys. żołnierzy i oficerów. Pomimo zaciętego oporu powstańców 27 września 1831 roku wojska rosyjskie zdobyły Warszawę. Władze i resztki wojsk uszły na tereny Austrii i Prus i tam zostały internowane. Większość żołnierzy pochowanych w Stanisławowie należała do oddziału Józefa Dwernickiego, który został otoczony na Wołyniu i z walkami przedarł się do Galicji. Tu 1 maja 1831 roku złożyli broń.

W Stanisławowie pochowano 30 uczestników tego zrywu narodowego. Z czasem aleję, przy której zostali pochowani, nazwano „aleją powstańców”.

Spoczywali tu między innymi:

- Hipolit Broniewski, 1799-1880, wachmistrz baterii kpt. Puzyny w korpusie Dwernickiego;
- Baltazar Czarkowski, 1777-02.05.1879, walczył w pułku strzelców lubelskich, wielokrotnie odznaczony za odwagę na polu boju, uczestnik powstania, który przeżył 102 lata;
- Stanisław Michał Grudziński, 1797-12.02.1862, kapitan kawalerii wołyńskiej;
- Hipolit Łopatyński, 1812-15.07.1890, adiutant gen. Dwernickiego, w Stanisławowie był znanym nauczycielem francuskiego;
- Mikołaj Bółoz-Antoniewicz, 1801-1885, poeta ormiański, organizator polskiej Gwardii Narodowej w Stanisławowie podczas Wiosny Ludów w latach 1848-1849;
- Józef Wasilewski, 1806-30.10.1886, porucznik artylerii, nagrodzony orderem *Virtuti Militari*;
- Wincenty Nowina-Smagłowski, 1806-1883, poeta, porucznik, urodzony w Brodach, studiował na Uniwersytecie Warszawskim. Podczas koronacji Mikołaja I na króla Polski w 1825 roku został aresztowany za hasła patriotyczne. W czasie pogromu Jakuba Szeli w 1846 roku był ciężko pobity. Brał udział w wydarzeniach Wiosny Ludów we Lwowie i Wiedniu, za co został skazany na 6 lat ciężkiego więzienia w Jozefstadcie (przemieście Wiednia) i w Ołomuńcu. Po odbyciu kary w 1859 roku wyjechał do Francji. Wykładał w polskiej szkole. Był znanym bibliofilem i zebrał pokaźną kolekcję rzadkich ksiąg. W 1873 roku przeniósł się do Stanisławowa i przekazał swe zbiory miastu, czym położył podwaliny pod bibliotekę miejską. Był jej dożywočním kustoszem. Po śmierci w 1883 roku burmistrz Stanisławowa Ignacy Kamiński nakazał z funduszy miasta ustawić nagrobek na jego mogile.

Jedynym ocalałym z dewastacji grobem uczestników powstania listopadowego jest pochówek Maurycego Gosławskiego, 05.10.1802-17.11.1834,



POMNIK MAURYCEGO GOSŁAWSKIEGO W IWANO-FRANKIWSKU, 2022 R.



MAURYCY GOSŁAWSKI,
POWSTANIEC LISTOPADOWY

podporucznika, znanego poety, przedstawiciela ukraińskiej szkoły w poezji polskiej – „piewcy Podola”. Urodził się we Frampolu (dziś wieś Kosogirka) w rejonie jarmolinieckim obw. chmielnickiego. Studiował w szkole w Kamieńcu Podolskim i w Liceum Krzemienieckim, gdzie z czasem został nauczycielem i udzielał prywatnych lekcji. Przez nieszczęśliwą miłość wstąpił do wojska Królestwa Warszawskiego, wówczas w składzie Imperium Rosyjskiego. Walczył w kampanii tureckiej na Bałkanach pod wodzą generała-feldmarszałka Hansa Karola von Dibiicza. Po powrocie do Warszawy wziął udział w powstaniu listopadowym. Walczył w kawalerii w Litewsko-Ruskim Legionie w stopniu podporucznika. Podczas obrony Zamościa należał do grona 7. oficerów, którzy opowiedzieli się przeciwko poddaniu fortecy. Po upadku powstania w sierpniu 1831 roku przedostał się do Galicji. Zamieszkał we Lwowie, a z czasem, pod nazwiskiem Maurycego Jasińskiego, przeniósł się do czortkowskiego cyrkułu. Wykryto go w 1833 roku podczas pochodu płk. Józefa Zalewskiego, podczas jego nieudanej próby wzniesienia powstania w Imperium Rosyjskim. Został aresztowany podczas zabawy w Jagielnicy i uwięziony w Zaleszczykach. Z czasem przewieziono go do Stanisławowa do więzienia w dawnym klasztorze trynitarzy (ob. poliklinika wojskowa przy ul. Starozamkowej). W więzieniu Maurycy Gosławski doglądał



FRANCISZEK KOPERNICKI,
UCZESTNIK WOJNY KRYMSKIEJ
1853-1856 I POWSTANIA
STYCZNIOWEGO

swego przyjaciela, chorego na tyfus. Zaraził się sam i zmarł.

Kapłani katolicki nie zgodzili się pochować niepokornego powstańca. Obrzęd odprawił kapłan grekokatolicki, proboszcz katedry Zmartwychwstania Pańskiego, Joan Pogłódowski. Są trzy wersje ceremonii pogrzebowej Maurycego Gosławskiego: w cerkwi św. Barbary (w miejscu dzisiejszego liceum muzycznego im Denisa Siczynskiego); w cerkwi św. Paraskewii Piatnicy w Opryszkwcach i w kaplicy więziennej.

Pogrzeb urządziła mu polska ludność Stanisławowa, a powstaniec Teofil Wiśniowski przygotował mundur ułański wzoru 1831 roku, w którym pochowano Gosławskiego. Staraniem burmistrza Ignacego Kamińskiego i dyrektora Kasy Oszczędności Felicjana Milewicz w 1879 roku na grobie Maurycego Gosławskiego ustawiono nagrobek dłuta Jana Bębnowicza.

Na cmentarzu miejskim w Stanisławowie spoczywa 9 uczestników Wiosny Ludów. Ofiarą politycznej swawoli austriackich urzędników był 16-letni gimnazjalista Stefan Hozzowski 1832-27.04.1848. Aby ośmieszyć austriackich urzędników wykorzystywano w tym czasie tzn. „kocią muzykę”. W czasie jednej z demonstracji przeciwko radcy kameralnemu Żuławskiemu, znieawidzonego przez mieszkańców, austriaccy żołnierze dopędzili Stefana Hozzowskiego i jeden z nich przebił go bagnetem. Pogrzeb młodzieńca stał się wielką manifestacją, w której oprócz mieszkańców miasta, wzięli udział również mieszkańcy okolicznych wiosek. Trumnę z ciałem nieśli kolejno przedstawiciele różnych stanów, czcząc tego, kto oddał życie za wolność.

Uczestnikiem tych wydarzeń był również przyszły burmistrz miasta Ignacy Kamiński, 24.01.1819-21.05.1902. Urodził się w miasteczku Wiśniowczyk w pow. trembo-welskim woj. tarnopolskiego, uczył się w szkole w Buczaczu i w gimnazjum we Lwowie. Następnie ukończył wydział prawa na Uniwersytecie Lwowskim i otrzymał stopień

doktora prawa i filozofii. W latach 1841-1846 był członkiem tajnych stronnictw politycznych i znajdował się pod nadzorem policji. W 1846 przeniósł się do Wiednia i został tu niebawem aresztowany. Po amnestii w 1848 roku przyjeżdża do Stanisławowa i uczestniczy w życiu społecznym miasta – zostaje członkiem Stanisławowskiej Rady Narodowej. Po wydarzeniach Wiosny Ludów otwiera kancelarię adwokacką. Podczas powstania styczniowego w 1863 roku nielegalnie dostarcza broń powstańcom do Imperium Rosyjskiego. W 1864 roku, uchodząc przed prześladowaniami Rosjan wyjeżdża do Szwajcarii. W Austrii zaoznie zostaje skazany i ma zakaz prowadzenia praktyki adwokackiej. W Szwajcarii otrzymuje obywatelstwo kantonu Saint Hellen i zostaje sekretarzem przedstawicielstwa rządu polskiego na emigracji w Szwajcarii. Był przyjacielem Józefa Hauke-Bossaka, który wyemigrował do Francji po upadku powstania. Po amnestii 1865 roku powraca do Stanisławowa i w latach 1869-1883 pełni funkcję burmistrza oraz czterokrotnie zostaje deputowanym do Sejmu Krajowego od tego miasta. W latach 1883-1884 był posłem parlamentu austriackiego. Zrzekł się tej funkcji z powodu złego stanu zdrowia. Zmarł w czasie wakacji w Delatynie. Ciało zostało przewiezione do Stanisławowa, gdzie odbył się wspólny pogrzeb na koszt budżetu miejskiego.

Jeszcze jednym uczestnikiem Wiosny Ludów w Stanisławowie był ojciec znanej nam już „dumnej księżnej” Józefy Dzwonkowskiej, miłośca Iwana Franki, Władysław Dzwonkowski, 01.01.1818-18.03.1880. Urodził się w Warszawie i tu studiował prawo na Uniwersytecie. Za udział w polskich organizacjach konspiracyjnych w 1843 roku został aresztowany i osadzony na trzy miesiące w cytadeli warszawskiej. Przed drugim aresztem ucieka w 1844 roku do Prus. Rząd rosyjski ogłosił jego poszukiwania i nawet nagrodę 1000 rubli za jego schwytanie. W 1846 roku zostaje członkiem Towarzystwa Demokratycznego i organizuje powstanie w województwach płockim i poznańskim, a w 1848 roku uczestniczy w wydarzeniach Wiosny Ludów. Następnie osiada w Poznaniu, gdzie jest redaktorem gazety „Krzyż i Miecz”. Jakiś czas mieszka w Paryżu i należy do „towiańczyków” – religijno filozoficznego odtamu polskiego ruchu emigracyjnego. W powstaniu styczniowym nie uczestniczy z powodu choroby serca, ale pomaga w kwestiach organizacyjnych i naświetlania celów powstania za granicą. W 1869 roku wraz z żoną Antoniną Deskur i dziećmi przenosi się do Galicji i w 1873 roku osiada w Stanisławowie.

Interesującą jest również biografia uczestnika Wiosny Ludów na Węgrzech Aleksandra Trzaski Konopackiego, 05.06.1828–28.09.1906. Urodził się w miejscowości Poniowica w rejonie Brodów na Ziemi Lwowskiej. W 1848 roku wstąpił do polskiego ochotniczego legionu do artylerii piechoty. Pod dowództwem Józefa Wysockiego walczył w oddziałach Lajosza Koszuta na Węgrzech. Rząd węgierski zezwolił Józefowi Wysockiemu na tworzenie polskich oddziałów ochotniczych w liczbie 5 tys. żołnierzy. Po porażce rewolucji w 1849 roku polski legion przenosi się do Imperium Osmańskiego i zostaje internowany. W Stambule Aleksander Konopacki zatrudnia się w angielskim konsulacie. Bierze udział w wojnie krymskiej 1853–1856 roku jako oficer angielskiej huzarii. Po wojnie pozostaje w wojsku angielskim w stopniu kapitana-tłumacza floty. Podczas powstania styczniowego przewozi zakupioną w Anglii broń dla powstańców w Rosji. Jako emeryt rządu angielskiego przenosi się do Galicji i zamieszkuje w Stanisławowie.

Kolejnym uczestnikiem rewolucji na Węgrzech był spolonizowany Ukraińiec Konstanty Łękowski, 30.06.1816–06.08.1872. Zimą 1848–1849 roku wraz z przyjacielem Grzegorzem Osadkowskim przechodzą przez Karpaty na Węgry i wstępują do polskiego legionu Józefa Wysockiego. Po internowaniu legionu w Imperium Osmańskim konstanty Łękowski wyjeżdża do Anglii, gdzie zajmuje się handlem. Około 1866 roku powraca do Galicji.

Wśród innych uczestników Wiosny Ludów byli:

- Stanisław Jaksa Bykowski, 1815–09.03.1895, ziemianin, porucznik Polskiej Gwardii Narodowej, przewodniczący rady powiatowej w Zaleszczykach;
- Józef Czerkawski, 1825–18.04.1897, członek Polskiej Gwardii Narodowej, muzyk-kapelmistrz.

Na cmentarzu miejskim za rok 1906 było 38 pochówków uczestników powstania styczniowego, w którym uczestniczyli Polacy Litwini, Białorusini, Ukraińcy. Powstanie miało poparcie za granicą. Powstańcy stoczyli około 1200 walk i potyczek z wojskami carskimi. W powstaniu walczyli też oficerowie i żołnierze armii carskiej, którzy przeszli na stronę powstańców. Niestety i ten zryw narodowy zakończył się porażką. Około 38 tys. osób zostało skazanych na zesłanie na Sybir, a około 10 tys. udało się na emigrację.

Pośród znanych powstańców osiadłych w Galicji byli:

- Władysław Cichorski, zmarł w 1877r., pułkownik, pseudonim „Zameczek”, organizator zbrojnego oddziału gen. Zygmunta Padlewskiego;
- Władysław Ciesielski, 1842–14.05.1893, walczył w Górach Świętokrzyskich

ipółudniowo-wschodniej Polsce, po upadku powstania był znany dziennikarzem i pisarzem, w latach 1881–1882 redaktor „Głosu Stanisławowskiego”, dziennikarz czerniowieckiej „Gazety Polskiej” i „Kuriera Stanisławowskiego”;

- Jan Dąbrowski, 1834–1882, urodzony na Wołyniu, w powstaniu brał udział ze swym ziemianinem. Zesłany na Sybir, uciekł stamtąd do Rumunii, zamieszkał w miejscowości Botoșany na południowej Bukowinie, został tu pracownikiem kolei. Z czasem przeniósł się do Stanisławowa i był tu magazynierem na kolei;
- Łucjan Dąbrowski, 1822–1881, pułkownik w oddziale gen. Mariana Langiewicza, jeden z najbardziej doświadczonych oficerów, po upadku powstania osiadł w Rumunii, skąd przeniósł się do Stanisławowa;
- Bolesław Sas Drohomirecki, 1839–1888, oficer, walczył w walkach na Litwie, w Stanisławowie był inżynierem na kolei;
- Julian Montwiłł Ejtminowicz, zmarł 13.03.1873, urodził się na Litwie, kapitan pułku piechoty im. Księcia Karola Pruskiego armii carskiej, przeszedł na stronę powstańców, nominowany na pułkownika, został ciężko ranny podczas walk;
- Agaton Giller, 10.01.1831–18.07.1887, jeden z dowódców powstania, opracował plany zbrojnego oporu, członek Rządu Tymczasowego Polski, stał na czele wydziału spraw zagranicznych. Po emigracji do Prus i Szwajcarii przenosi się do Lwowa, ze Lwowa zostaje deportowany w 1876 roku za udział w przygotowaniach do nowego powstania w Rosji. Władze austriackie zezwoliły mu na powrót do Galicji w roku 1884. Na miejsce osiedlenia wybrał Stanisławów, gdzie mieszkała jego siostra Agrypina Kopernicka. W 1886 roku założył gazetę „Kurier Stanisławowski”, który ukazywał się do 1939 roku. W 1981 roku szczątki Agatona Gillera zostały przeniesione na aleję główną cmentarza powązkowskiego w Warszawie;
- Franciszek Kopernicki, 01.04.1825–25.11.1892, szwagier Agatona Gillera, urodził się we wsi Czyżówka gub. kijowskiej. W latach 1843–1862 służył w armii carskiej, uczestnik wojny krymskiej 1853–1856. Demobilizowany w stopniu majora. W 1863 roku dołączył do powstania w stopniu pułkownika. Był szefem sztabu i dowódcą kawalerii gen. Edmunda Taczanowskiego, a z czasem wojskowym komendantem piotrkowskiego, sieradzkiego, wieluńskiego i kaliskiego powiatów. Z rodziną wyemigrował do Szwajcarii. Po powrocie do Stanisławowa był dyrektorem Kasy Oszczędności;



KAROL ŚWIDZIŃSKI, UCZESTNIK POWSTANIA STYCZNIOWEGO I KOMUNY PARYSKIEJ

- Stanisław Grzegorzewski, 1842–25.01.1903, porucznik oddziału gen. Mariana Langiewicza, wyemigrował do Francji i Belgii, gdzie studiował na politechnice. Po powrocie do Galicji był inżynierem Wydziału Krajowego oraz prezesem i członkiem honorowym „Sokoła” w Borszczowie;
- Andrzej Kamiński, 1832–18.04.1883, uczestnik powstania, aresztowany w Rzeszowie, po zwolnieniu brał udział w ekspedycji meksykańskiej księcia Maksymiliana, brata Franciszka Józefa I;
- Władysław Kossowicz, zmarł 21.04.1890, uczestnik Wiosny Ludów na Węgrzech, walczył w oddziale gen. Józefa Bema. W powstaniu styczniowym był rotmistrzem oddziału gen. Artura Gotuchowskiego na Podolu;
- Felicjan Milerowicz, 19.10.1837–15.11.1904, był urzędnikiem skarbowym, szeregowcem w oddziałach gen. Mariana Langiewicza i gen. Józefa Wysockiego, pułk. Józefa Miniewskiego i płk. Marcina Borelowskiego. Ranny kilkakrotnie. Osiadł w Stanisławowie, gdzie był dyrektorem Kasy Oszczędności;
- Mieczysław Mokłowski, 1842–10.11.1905, studiował

w Polskiej Szkole Wojskowej w Genui we Włoszech, w walkach powstania był ciężko ranny, więziony w Rzeszowie, był urzędnikiem w gminie Kniahinin;

- Aleksander Nęcki, 24.12.1844 – 15.03.1892, kapitan kosynierów oddziału gen. Mariana Langiewicza, studiował w Polskiej Szkole Wojskowej w Genui we Włoszech;
- Bronisław Rapacki, 01.06.1842–14.06.1880, członek Centralnego Narodowego Komitetu Polski, uczestnik powstania, aresztowany przez władze rosyjskie w 1861 roku z wyrokiem śmierci. Na emigracji mieszkał w Norwegii i Prusach, gdzie spędził w areszcie dwa lata i został przekazany władzom rosyjskim. Zwolniony został dzięki obywatelstwu norweskiemu. W Stanisławowie miał atelier fotograficzne.

Na szczególną uwagę zasługuje postać Romana Rawicz Bocheńskiego, 1842–11.11.1907. Był podporucznikiem dragonów armii rosyjskiej i przeszedł na stronę powstańców. W stopniu rotmistrza walczył w oddziale mjr. Aleksandra Lutticha. W walce 5 lipca 1863 roku pod Chorzenicami w pow. częstochowskim został otoczony i zasieczony przez kozaków. Otrzymał 18 ran i był na granicy życia i śmierci. Jednak ozdrowiał i został nominowany na majora. Wyemigrował do Szwajcarii, a z czasem zgłosił się na ochotnika do Stanów Zjednoczonych do udziału w wojnie o niepodległość USA po stronie Stanów Północnych.

Jedynym zachowanym grobem uczestników powstania styczniowego na dawnym cmentarzu miejskim w Stanisławowie jest grób Karola Świdzińskiego, 04.07.1842–04.06.1877, polskiego poety. Urodził się we wsi Skornorohy w pow. hrubieszowskim woj.

lubelskiego. Studiował w szkole w Lublinie i na uczelni Agrotechnicznej na Marymoncie pod Warszawą, a następnie w Szkole Politechnicznej w Puławach. Był członkiem polskich tajnych towarzystw, współpracując ze swym szwagrem Jarosławem Dąbrowskim. Udało mu się nakłonić do udziału w powstaniu większość studentów Szkoły Politechnicznej i przystąpienia ich do oddziału por. Aleksandra Żdanowicza. Z czasem walczył w oddziale płk. Leona Czechowskiego jako szef żandarmerii pow. hrubieszowskiego. Utworzył ochotniczy oddział strzelców konnych i na jego czele prowadził walkę partyzancką. Po upadku powstania jakiś czas zamieszkuje w Galicji. Z czasem przenosi się do Belgii, gdzie studiuje na Uniwersytecie w Gandawie. Z braku środków do życia przenosi się do Francji. W Paryżu jest kreślaczem i agentem handlowym. Przy pomocy Jarosława Dąbrowskiego zostaje nauczycielem w Polskiej Szkole w Batignolles. Należał do Stowarzyszenia Polskiej Emigracji. Podczas wojny franko-pruskiej 1870–1871 roku zgłasza się na ochotnika do 223 batalionu Gwardii Narodowej. Walczy w stopniu sierżanta, a po ogłoszeniu Komuny Paryskiej zostaje nominowany do stopnia kapitana. Walczy ze swym oddziałem pod Neuilly i Asnières. Był członkiem sztabu gen. Jarosława Dąbrowskiego, na jego rozkaz tworzy oddział gwardii konnej i dowodzi eskadrą wywiadu konnego XI dzielnicy Paryża. 1 maja 1871 roku otrzymuje stopień podpułkownika Gwardii Narodowej Komuny Paryskiej. Podaje się do dymisji po przejściu części oficerów do Gwardii Narodowej gen. Julesa Bergereta. Zostaje aresztowany, ale zwolniony po interwencji Jarosława Dąbrowskiego i dalej walczy w jego boku aż do jego śmierci na barykadzie na ul. Myrha. Z Teofilem Dąbrowskim, bratem Jarosława, emigruje do Wielkiej Brytanii, gdzie mieszka żona gen. Dąbrowskiego z dziećmi. Tu zostaje członkiem I Międzynarodówki, korzystając z pomocy finansowej Karola Marksa i pieniędzy przekazanych przez Fryderyka Engelsa z Niemiec. Przed wyjazdem do Galicji otrzymuje pieniądze na rozwój propagandy socjalistycznej w Galicji. W Krakowie Karol Świdziński pracuje w gazecie „Na dziś” i publikuje swoje artykuły w „Mrówce”, „Tygodniku Wielkopolskim”, „Strzeże”. W 1873 roku obejmuje pracę przy budowie linii kolejowej arcyksięcia Albrechta (linia Lwów-Stryj-Stanisławów) i przenosi się do Stanisławowa. Tutaj się żeni. Wkrótce umiera na gruźlicę. Żona po śmierci wydaje we Lwowie tomik jego wierszy „Poezje”.

W czasie dewastacji cmentarza w 1980 roku władze zachowały jego grób, jako uczestnika Komuny Paryskiej – jak wówczas mówiono: „pierwszego komunisty Stanisławowa”.



GRÓB POETY KAROLA ŚWIDZIŃSKIEGO